

Protokół
ze wspólnego posiedzenia Komisji Stałych Rady Gminy
z dnia 14 grudnia 2012 r.

Wspólne posiedzenie Komisji Stałych Rady Gminy odbyło się w dniu 14 grudnia 2012 r. w salce konferencyjnej urzędu gminy o godz. 18.30 na wniosek Przewodniczącego Rady Gminy Pana Grzegorza Reinholza. Uczestniczyło w nim 13 radnych oraz zaproszeni pracownicy urzędu gminy (*listy obecności stanowią załączniki nr 1 i 2 do protokołu*). Posiedzenie zostało zwołane w celu przeanalizowania uchwał przygotowanych na zbliżającą się Sesję Rady Gminy. Przed przystąpieniem do omawiania uchwał Przewodniczący Rady odczytał radnym pismo, które wpłynęło od radnego Daniela Kosickiego, który wnioskuje o utwardzenie i wyrównanie ul. Jankowickiej, oraz pismo, które wpłynęło z Przychodni Leczniczo – Diagnostycznej Lekarzy Rodzinnych w Kaźmierzu z prośbą o remont korytarza wejściowego. Pani doktor zobowiązała się pokryć koszty zakupu materiałów, chodzi jedynie o wykonanie remontu. Wójt wyjaśnił, że z tegorocznego budżetu nie można wykonać tych prac, bo koszty przekroczyłyby tryb zamówienia z wolnej ręki. Można je wykonać w przyszłym roku.

Następnie zaczęto referować projekty uchwał. Pierwsza dotyczyła zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2012 - 2026, którą Skarbnik poprosił by wycofać z programu. Jest to związane z tym, że nie można jeszcze rozliczyć pierwszego etapu kanalizacji. Składany będzie wniosek o płatność, zapłacona będzie też jedna, większa faktura.

Uchwała kolejna dotyczyła zmiany budżetu na 2012 r. Zreferował ją Skarbnik Tomasz Olejnik. Powiedział, że zmian jest niewiele, nie rosną bowiem ani dochody, ani wydatki. Zmiany dotyczą jedynie rezygnacji Zakładu Usług Komunalnych z części dotacji do kanalizacji. Środki te zostały przeniesione do działu 700 na wykup gruntów. Jest kilka zmian w dziale 801 dotyczącym oświaty, ale są to jedynie przesunięcia między paragrafami. Na koniec dodał, że zmiana dotacji dla zakładu budżetowego powoduje zmianę załącznika „Dotacje Gminy Kaźmierz”.

Projekt następny dotyczył dotacji przedmiotowych dla Zakładu Usług Komunalnych na 2013 rok. Przeanalizował go radnym także Skarbnik Tomasz Olejnik. Otóż kwota dotacji nie ulega zmianie. Pozostają kwoty z początku roku 2012. Radny Grzegorz Skabara poruszył kwestię dotacji do dróg, na których uważa - nic się nie dzieje, a są na to przekazywane pieniądze. Porównał, jak wygląda droga do wsi Stare. Wójt wyjaśnił, że pieniądze te nie są przeznaczone na budowę dróg, tylko na ich bieżące utrzymanie (łatanie, wyrównywanie). Uważa, że można

spytać Panią Dyrektora Zakładu Usług Komunalnych, jakie zadania z tym związane wykonała. Radny Daniel Kosicki przypomniał, że w ciągu roku były na ten cel jeszcze dochwalane pieniądze. Wójt powiedział, że były one przeznaczone na wykonanie utwardzenia na osiedlu za torami, by przywrócić te drogi do przejezdności po inwestycji budowy kanalizacji. Osiedle było całe przekopane i pomimo, że wykonawca nawiózł tłucznia, to i tak trzeba było go dosypać.

Uchwała następna dotyczyła zwolnienia od podatku do nieruchomości gruntów oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków symbolem „dr”. Omówił ją Sekretarz Karol Hartwich. Na wstępie powiedział, że jest podjęta uchwała, która zawiera katalog zwolnień od podatku. Tym projektem próbujemy niejako naprawić błąd ustawodawcy, bo w dzisiejszym stanie rzeczy sytuacja winna wyglądać inaczej. W naszej Gminie staramy się drogi osiedlowe wydzielać w planach, po uprzednim porozumieniu z właścicielami, by w ramach opłaty adiacenckiej je przejmować – mówił Sekretarz. Ustawowo zwolnione z podatku są tylko drogi publiczne, a wewnętrzne i dojazdowe nie. Prawidłowo powinno się wszystkie drogi pomierzyć, zadeklarować podatek i ten podatek od nieruchomości płacić. Wpłynęłoby to na budżet w ten sposób, że poniekąd byłby on większy, ale jest to jedynie cyt. „przesuwanie z kieszeni do kieszeni”. Moglibyśmy też przekroczyć pewne wskaźniki, które są jeszcze korzystne. Dla przykładu: aplikując do programów rolnych, nasza gmina jest poniżej pewnego szacunku przeciętnych dochodów na jednego mieszkańca, który gdybyśmy przekroczyli - to odpowiedniej punktacji by nie było. Lepiej być więc statystycznie gminą mniej, niż bardziej zamożną – tłumaczył Sekretarz. Ta uchwała ma zwolnić wszystkie drogi gminne oznaczone w ewidencji gruntów symbolem „dr” a nie są drogami publicznymi. Jest jednak ryzyko, że Wojewoda może się dopatrzeć, iż jest to zwolnienie podmiotowe, jeżeli więc ją uchylili to wtedy uzupełni się ją o odpowiednie zapisy. Sekretarz uważa jednak, że na dzień dzisiejszy uchwała odpowiada interesowi Gminy.

Projekt kolejny dotyczył miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek położonych wzdłuż ul. Leśnej i Okrężnej w Kaźmierzu. O jej przedstawianie została poproszona pani Beata Jeziorna – inspektor w Wydziale Nieruchomości i Inwestycji. Omawiany obszar leży w rejonie Zakładu Usług Komunalnych, przeznaczony jest on pod usługi. Przypomniała, że temat był poruszany przy zmianie studium, by znalazły się zapisy o selektywnej zbiórce odpadów. Pozostały teren jest przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową oraz mieszkaniowo – usługową. Tradycyjnie poprosiła radnych o wyrażenie stanowiska o wysokości opłaty planistycznej. Przewodniczący Rady zauważył, że w projekcie jest zaproponowana stawka 15%. Uważa, że można przy niej pozostać. Pozostali radni wyrazili aprobatę.

Uchwała następna została przeanalizowana także przez panią Jeziorną. Dotyczyła zmiany miejscowego planu dla działek położonych w rejonie ul. Konopnickiej w Kaźmierzu. Powiedziała, że w każdym z terenów rozpoczynających się od III rozdziału, czyli terenów pod zabudowę mieszkaniową, aż do rozdziału VI par. 8 zapisy planu muszą być zgodne ze studium. Plan był robiony równocześnie ze studium, a nawet wcześniej, ponieważ miał być wykonany tak jak obowiązywało studium. Jednak w międzyczasie została podjęta uchwała o przystąpieniu do zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego i prace nad opracowaniem planu zostały wstrzymane. Następnie pani Jeziorna wniosła kilka zmian do projektu, przesłanego radnym z materiałami sesyjnymi. Otóż w każdym z obszarów określonych symbolem MN, MNU, U podane są pewne parametry i w każdym z paragrafów tak samo ustalone są liczby kondygnacji, która jest zgodna ze studium. Zaproponowała by wykreślić podawane wysokości, czyli 8 m i 6 m, dlatego, że liczba kondygnacji i tak jest ograniczona do dwóch (radni przystani na to by wykreślić cały pkt 6 z projektu uchwały). Kontynuując dalej, pani Jeziorna mówiła, że w kolejnych punktach podana jest szerokość elewacji budynku mieszkalnego i każdy z paragrafów uchwały zawiera punkt mówiący o tych szerokościach elewacyjnych. Pkt 11 i 12 określają parametr, że maksymalny wskaźnik zabudowy to nie więcej niż 60% do powierzchni działki. Procent ten wskazuje, jakie gabaryty ma mieć budynek. Każdy z parametrów procentowych jest dostosowany do studium, które zostało uchwalone na poprzedniej sesji. Pani Jeziorna zapewniła, że przekaże radnym projekt z naniesionymi poprawkami. Omawiając dalsze zmiany, powiedziała, że urbanista określił kolor dachówki jako czerwony i proponuje by to wykreślić, na co radni wyrazili zgodę. Zmieniono także wskaźniki procentowe w punktach 11 i 12. W studium zostało bowiem określone, że działki mają mieć nie więcej niż 600 m dla zabudowy jednorodzinnej. Pani Jeziorna zawnioskowała o usunięcie w par. 9 i 10 punktów 6 – 8 i zmianę wskaźników procentowych w punktach 9 i 10. Paragraf 11 określa tereny zabudowy usługowej. Pkt 5 zawiera liczbę kondygnacji, której liczbę także określa studium – 4, są to tereny tylko i wyłącznie usługowe, przebiegające przy obwodnicy, co uwidacznia rysunek do projektu uchwały. Także w tym paragrafie wykreśla się pkt-y 6-8 oraz zmienia się procent zabudowy na 50% i 20%. Przeprosiła radnych, że nanosi tyle zmian do projektu, ale są one konieczne. Wspomniała też, że na tym terenie są trzy obowiązujące plany miejscowe gdzie przebiega obwodnica. Pokazała radnym na rysunku, gdzie jest ona wyznaczona 2KZL. Oznacza to, że jest to droga publiczna. Jest ona fizycznie już wydzielona, wykupiona i jest własnością Gminy. Zadała więc radnym pytanie, czy ta droga ma być drogą publiczną, czy w późniejszym czasie dokona się zmiany jej oznaczenia poprzez podjęcie uchwały przez radę gminy. Otrzyma wtedy odpowiedni numer i status. Radny Krzysztof Ossowski poruszył

kwestię mającego powstać w obrębie ulicy Poznańskiej ronda. Nastąpiła dyskusja. Wójt Gminy powiedział, że drogi publiczne muszą mieć oznaczenie, czy jest to gminna, powiatowa, wojewódzka czy krajowa. Drogi wewnętrzne są ogólnie dostępne i chodzi o ich status w świetle ustawy o drogach publicznych. Dla przykładu Wójt podał sytuację, która powstała z drogą na rynku w Kaźmierzu. Napisano bowiem w dokumentacji, że jest to droga gminna. Drog publicznych natomiast nie robi się z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, a drogi wewnętrzne, które wszystkim służą – tak. I taki szczegół decyduje o przyznaniu środków finansowych. Status drogi można zawsze podnieść, obniżyć już nie. Po krótkiej wymianie zdań radni zdecydowali zmienić oznaczenie z 2 KDL na 2 KDW. Pani Jeziorna kontynuowała, że w projekcie zaproponowano stawkę opłaty planistycznej w wysokości 15%, na co radni przystali.

Następnie radni przedyskutowali tematy na sesję zaplanowaną na 28 grudnia 2012 r. Jako pierwsza została wywołana uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek położonych w rejonie ul. Topolowej i Nowowiejskiej w Kaźmierzu. Zreferowała ją również pani Beata Jeziorna. Propozycja obszaru objętego planem została zakreślona na mapie linią przerywaną. Dla tego terenu są dwa plany miejscowe opracowane i dwa plany realizacyjne, które dopuszczała ustawa przez nowelizację. Ostatnio podjęta uchwała o planie przy ul. Topolowej uwzględniała układ komunikacyjny w taki sposób, by nie zamknąć tego terenu. Pojawia się również problem wyjazdu z tego obszaru na ulicę Nowowiejską. Prowadzona była już wstępna rozmowa z właścicielem działki 1135, jest ona niezabudowana i jest szansa jej wykorzystania pod drogę. Radny Krzysztof Ossowski stwierdził, że trzeba będzie zapłacić temu właścicielowi za działkę. Pani Jeziorna powiedziała, że przy tak dużym terenie jest problem chociażby z pożem i ewentualnej ewakuacji z tego miejsca. Uważa, że teren ten nie może być zbyt mocno zaczopowany. Nie można także zbyt długo powstrzymywać wydawania decyzji o warunkach zabudowy, jeżeli taka sytuacja miałaby miejsce. Pani Jeziorna prosiłaby także, by określić w jakim zakresie należałoby zamknąć to opracowanie. Teren przy stacji paliw jest wydzielony na działki. Radny Krzysztof Ossowski stwierdził, że najlepiej byłoby zamknąć cały teren tym opracowaniem. Pani Jeziorna dodała, że nie przeprowadziła jeszcze rozmów ze wszystkimi właścicielami, na niektóre obszary wpłynęły już wnioski. Kwestia jest też obszarów położonych bliżej CPN-u, gdzie są już wydzielone działki. Jest tam 3 klasa gruntów i procedura będzie się długo toczyć, ale wnioski są złożone. Właściciele są też świadomi, że procedura może utknąć w pewnym punkcie, mimo to deklarują pokrycie kosztów opracowania planu. Pozostałych właścicieli gruntów też należałoby spytać, by nie mieli pretensji, że nie wiedzieli. Radny Ossowski spytał, czy w przypadku ul. Leśnej

i Okrężnej w Kaźmierzu, pozostali właściciele nie chcieli sporządzenia planu. Pani Jeziorna odpowiedziała, że nie wyrazili zgody. Był sporządzany plan miejscowy dla ul. Wiśniowej i wtedy ten obszar też został wzięty pod uwagę. Były 3 spotkania z właścicielami, liczne awantury, segregatory dokumentów i dlatego problem nie został rozwiązany (obszar ul. Czereśniowej). Radny Michał Człapa wracając do tematu uchwały, spytał, czy działki należące kiedyś do PGR-u zostały wykupione. Pani Jeziorna odpowiedziała, że tak. Problem jest jedynie z obszarem, gdzie są elewatory, uregulować bowiem należało by układ komunikacyjny. Przewodniczący Rady dodał, że ze suszarnią jest dość duży problem, została tam więc przygotowana strefa ochronna. Wójt Gminy wtrącił, że pasowałoby teraz tę strefę umieścić w przygotowywanym planie miejscowym. Pani Beata Jeziorna stwierdziła, że przy podejmowaniu uchwały i sporządzeniu pierwszego rysunku przez urbanistę można by spotkać się w pewnym gronie i dokładnie go odczytać. Łatwiej byłoby wtedy pracować na komisji.

Uchwała kolejna dotyczyła zmiany górnych stawek opłat za usługi w zakresie usuwania i unieszkodliwiania odpadów komunalnych. Zreferował ją Zastępca Wójta pan Marek Jakubowski. Na wstępie powiedział, że dziś został rozdany radnym nowy projekt uchwały. Po konsultacjach z radcą prawnym będzie to uchwała ustalająca a nie zmieniająca górne stawki. Poprzednia była już kilka razy modyfikowana i lepiej jest podjąć nową, a poprzednia straci moc. Do projektu uchwały zostały dołączone kalkulacje złożone przez przedsiębiorców. Są to stawki górne. Jednak w przypadku odpadów zapis będzie obowiązywał do końca czerwca, od 1 lipca płatność będzie w nowym systemie – będzie opłata od mieszkańca. Radny Krzysztof Ossowski spytał o podjęcie uchwały w kwestii naliczenia opłaty. Wójt Wiesław Włodarczak wyjaśnił, że Gmina Kaźmierz należy do związku międzygminnego, który podjął już uchwałę w przedmiotowej kwestii. Przy śmieciach segregowanych opłata wynosić będzie 10,00 zł od osoby, a przy niesegregowanych – 14,00 zł od osoby. Niektóre gospodarstwa mogą płacić nawet mniej niż przy dzisiejszym systemie. Dziś odstawienie jednego kubła kosztuje 16,00 zł. Radny Marek Człapa spytał o kwestię opłaty za usuwanie ścieków, dlaczego tak wysoko odbiega od obowiązującej. Odpowiedzi udzielił Zastępca Wójta mówiąc, że górna stawka stanowi barierę, ale działa też w pewien sposób mobilizująco na mieszkańców. W przypadku niewywiązywania się z obowiązku, Wójt może wydać decyzję o przejęciu obowiązku i przez rok taki mieszkaniec ma świadczoną usługę przez gminę przy zastosowaniu wyłącznie górnej stawki. Gdyby było tak, że ta stawka jest równa cenie stosowanej przez przedsiębiorców, to dla mieszkańca nie byłoby to żadną karą. Radny Człapa zauważył, że w przypadku pojemników przedsiębiorca prywatny skalkulował stawkę wyższą niż ZUK. Pan Jakubowski powiedział, że jest to usługodawca komercyjny i nalicza zarówno amortyzację jak i zysk. Dlatego obie kalkulacje będą się różnić. Jeżeli chodzi więc o pojemniki to stawkę można

przyjąć na okres dłuższy, natomiast ścieki tylko do lipca. Przewodniczący Rady dodał, że są to stawki maksymalne, które wcale nie muszą obowiązywać. Zastępca Wójta zauważył, że stawka od dwóch lat nie była podnoszona, obecnie wynosi ona 15,00 zł netto. Nie chciałby by doszło do sytuacji, że przedsiębiorcy odmówią świadczenia usług. Byłoby też kłopotliwe, gdyby zaczęli oni przekraczać górną stawkę. Nie możemy wpuścić na teren innych przedsiębiorców, bo nie posiadają stosownego zezwolenia Wójta Gminy. Przewodniczący Rady stwierdził, że jest to dość duży wzrost, bo prawie o 100%. Obawia się, że taki przedsiębiorca może to wykorzystać i zastosować tę górną stawkę. Uważa tak również radny Marek Człapa, który stwierdził, że jest to nie jako przyzwolenie, by tak się stało. Radny Tadeusz Mańka dodał, że powinno być widać poprzednią cenę ścieków, obecną cenę ścieków, a nie stosować regulacji „od - do”. Zastępca Wójta przedstawił radnym górne stawki za wywóz ścieków obowiązujące w gminach ościennych:

Gmina Duszniki – 25,00 zł za m³ – stawka od 2010 r.

Radny Tadeusz Mańka stwierdził, że stawki za śmieci, ścieki dowożone oraz za kanalizację mają niższe. Wójt Gminy wtrącił, że obecnie nie mówimy o ściekach dowożonych. Nikt też za darmo ich nie wywozi. Radny uważa jednak, że społeczeństwo będzie od radnych żądało wyjaśnień. Jeżeli więc mamy dla przykładu stawkę 11,00 czy 12,00 zł, doliczymy koszty paliwa, transportu i wychodzi kwota 13,80 zł, to taką kwotę uchwalamy – mówił radny. Wójt dodał, że jeżeli stawka będzie za niska, to nie będzie miał kto wywozić nieczystości. Przewodniczący Rady stwierdził, że zaproponowana kwota 30,00 zł jest za wysoka. Może 25,00 zł byłoby realne. Zabierając głos Sekretarz Gminy powiedział, że w tej kwestii regulatorem jest rynek. Gdyby bowiem jakiś przedsiębiorca obliczył i zaczął wozić nieczystości za 30,00 zł, to znalazłaby się masa innych chętnych, którzy wystąpiliby do Wójta o wydanie zezwolenia na wywóz. Mam zatem jeszcze Zakład Usług Komunalnych, który też chce wywozić nieczystości i jest to naturalny monopol, bo nie jest on w stanie zastąpić usług prywatnego przedsiębiorcy, bo nie ma takich mocy przerobowych. Widać więc, że to rynek reguluje cenę, mechanizm górnych stawek ma dopingować do uregulowania porządku w tym zakresie. Radny Tadeusz Mańka zauważył, że nie jest też powiedziane, że obecny przedsiębiorca musi na danej wsi wywozić, bo to kwestia przetargu. Wójt Gminy powiedział, że to nie kwestia przetargu, ponieważ zastosowana jest tu umowa cywilno – prawna, jednak potwierdził, że jeżeli ktoś zgłosi się z wnioskiem o wydanie koncesji na wywóz, to ją dostanie. Zastępca Wójta powrócił do kwestii stawek z gmin sąsiednich i odczytał:

Gmina Wronki - 36,00 zł za m³ – stawka obowiązuje do 2007 roku

Gmina Rokietnica – 25,00 zł za m³ – stawka od 2007 roku

Gmina Suchy Las – 35,00 zł za m³ – stawka od 2008 roku.

Przewodniczący Rady powiedział, że można tę stawkę zastosować, uchwałę zmieniającą zawsze można podjąć. Zobaczymy też, jak zareaguje rynek, czy te stawki wzrosną do 30,00 zł, czy będą one cyt. „normalne”, ze względu na konkurencję. Wójt zaproponował by podnieść stawkę do 27,00 zł. Przewodniczący Rady spytał na koniec dyskusji, czy radni akceptują 27,00 zł, na co wyrazili zgodę.

Uchwała kolejna dotyczyła uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy. Przeanalizował ją także Zastępca Wójta Marek Jakubowski. Na wstępie powiedział, że rozdano dziś radnym nowy projekt. Otóż po konsultacji z radcą prawnym usunięto rozdział 6, ponieważ jego zapisy reguluje akt wyższego rzędu. Byłoby błędem ich powielanie. Z regulaminu wypadły także regulacje dotyczące odpadów komunalnych, ponieważ ten obszar jest już regulowany przez prawo uchwalone przez Zgromadzenie Związku Międzygminnego. Pozostały tematy związane ze ściekami, zwierzętami domowymi, gospodarskimi, deratyzacji. W tym momencie zaczną obowiązywać dwa regulaminy: jeden uchwalony przez Radę Gminy i drugi regulujący zasady odbierania odpadów komunalnych, uchwalony przez Związek Międzygminny.

Projekt następny dotyczył podziału Gminy Kaźmierz na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych. Zreferowała go Kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich pani Iwona Maćkowiak. Uchwała jest następstwem podjęcia przez Radę Gminy uchwały o podziale Gminy na okręgi wyborcze. Ze względu na stały rozwój Kaźmierza proponuje się utworzyć dodatkowy obwód głosowania, który będzie miał siedzibę w Gimnazjum. Budynek Gimnazjum spełnia wymogi do głosowania dla osób niepełnosprawnych a zgodnie z przepisami mamy obowiązek utworzenia 1/3 siedzib OKW posiadających takie uprawnienia. Proponowany podział będzie miał zastosowanie do wyborów do Sejmu i Senatu RP, Prezydenta RP, do Parlamentu Europejskiego oraz referendów od chwili jego uchwalenia. Natomiast dla wyborów organów samorządowych, przyjęty podział na obwody głosowania będzie miał zastosowanie dopiero od kadencji 2014-2018. Radni nie mieli uwag do projektu uchwały, dlatego w dalszej kolejności Przewodniczący Rady odczytał pismo mieszkańców Chlewisk dotyczące podłączenia do sieci kanalizacyjnej wsi. Dodał, że sprawę trzeba będzie przemyśleć, jak rozwiązać.

Na zakończenie Zastępca Wójta poprosił o omówienie jeszcze dwóch projektów uchwał dotyczących wymagań dla przedsiębiorców w tematyce uzyskania zezwolenia na świadczenie usług w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych na terenie Gminy Kaźmierz oraz uzyskania zezwolenia na świadczenie usług w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami, prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych. Uchwała pierwsza musi być podjęta ze

względu na zmianę ustawy o utrzymaniu czystości i porządku. Treść uchwały jest podobna to poprzedniej, uwzględnia jedynie elementy dotyczące zabezpieczenia na wypadek awarii, gdzie przedsiębiorca powinien mieć zawarte porozumienie z innym przedsiębiorcą w przedmiocie użyczenia np. sprzętu. Uchwała druga, jak mówił dalej Zastępca Wójta, precyzuje wymogi co do lokalizacji dla tego typu działalność, odległości od zabudowań. Uchwała jest podobna w treści do uchwały podjętej w 2009 roku. Wymagania są tylko trochę uszczegółowione. Radny Krzysztof Ossowski zastanawia się nad wydzieleniem w ZUK miejsca na pozostałości po skoszeniu trawy, jakiś kompostownik. Wójt powiedział, że docelowo udało się wykupić teren za ZUK-iem (działka ok. 4000 m) i ma być poszerzony teren zbiórki m.in. o biomasę - trawa, liście. Będzie to kolejny segment segregacji.

Na zakończenie zostały odczytane opinie poszczególnych komisji o projekcie budżetu na 2013 r. W odniesieniu do niektórych wniosków komisji Wójt powiedział, że Skarbnik dostarczył radnym autopoprawkę, gdzie zostały ujęte niektóre elementy. Dopisano inwestycję kanalizacyjną Chlewisk, ale w przypadku pozyskania środków, ponieważ jest to duża inwestycja. Powinna być budowana z udziałem środków unijnych, bo na to Gmina może środki pozyskać jak będzie kolejne rozdanie. Radny Krzysztof Ossowski zwrócił uwagę na punkt dotyczący wyposażenia świetlicy w Dolnym Polu. Uważa, że 42 000,00 zł to duża kwota. Pyta, czy czegoś tam brakuje. Z tego co posłyszał, to powiat nie będzie budował także tak ostro łądowiska, przeznaczy tylko narazie 1 000 000,00 zł. Może więc jest szansa na dalszy remont drogi do Brzezna. Radny zastanawia się czy kwota zaplanowana w naszym budżecie wystarczy. Wójt wyjaśnił, że pani sołtys Maria Kokot przy pomocy Gminy złożyła wniosek do LEADER-a na środki unijne na wyposażenie świetlicy. W dniu wczorajszym Wójt wraz ze Skarbnikiem byli podpisać umowę. Dofinansowanie wyniesie niecałe 28 000,00 zł. 40% do ogólnych kosztów należy dołożyć ze środków gminnych. Wcześniej byli podpisać umowę w związku z przyznaniem środków dla sołectwa Nowa Wieś na zewnętrzna siłownię. Widać tu aktywność sołtysów. Jeżeli chodzi o drogę do Brzezna, to można o nią spytać starostę na kolejnej sesji, w której ma uczestniczyć. Każdy ma bowiem swoją politykę inwestycyjną, swoje pieniądze, ale Wójt zapewnił, że usilnie prosi starostę o pomoc w tym temacie. Była podjęta uchwała o zaciągnięciu kredytu 600 000,00 zł, które będą czekały na dofinansowanie wykonania tej drogi, ewentualnie na zakup wozu strażackiego, czy na rozbudowę przedszkola, czy inne. Te pieniądze przejdą bowiem jako te do wykorzystania, choć wprost tych pieniędzy nie mamy – mówił Wójt Gminy. Przewodniczący Rady Gminy wyraził nadzieję że w roku 2013 droga będzie ukończona.

Na tym tematy zostały wyczerpane.

Komisja zakończyła się o godz. 19.50.

Na tym protokół zakończono.

Obradom przewodniczył:
Przewodniczący Rady Gminy
Grzegorz Reinholz